

Podróż

o matko! autobus szarpie ta z brzuchem w końcu
znalazła miejsce na czyichś kolanach
szyby zaporowanym szeptem coś o deszczu
nie słucham myślę żeby już dojechać au
tobus szarpie

...czego ty właściwie chcesz człowieku?
mógłbym wpaść w przepaść rozbić się o drzewo
połknąć bombę przełamać punkt o dwunastej
albo przez kwadrans skwierczeć z pełnym bebechem
tyle możliwości ilu dożyją wszyscy na świecie
a ty dziś tylko dojedziesz